

## **Na portalach internetowych coraz częściej padają pytania- co Zapałowski jako poseł zrobił dla Przemyśla?**

Pytanie z jednej strony jest naturalne, a z drugiej można zadać inne pytanie -co dla miasta zrobił Tomański, Rząsa, Kuchciński i wielu innych parlamentarzystów. Funkcja przedstawiciela społeczeństwa w Sejmie RP, a tym bardziej w europarlamencie (dotyczy to także Łukaciejewskiej i Poręby) jest zupełnie inna. Działalność lobbingowa na rzecz miasta czy też okręgu wyborczego jest niezwykle ważna , ale nie podstawowa. Swoje pewne zasługi dla miasta przedstawiłem osobno. W tym miejscu trzeba zadać inne pytanie- jak prezydent miasta wykorzystuje fakt posiadania posłów, którzy mieszkają w Przemyśle?Poseł może tylko wspierać, nie ma możliwości prawnych, aby coś załatwić bez inicjatywy samorządów czy innych podmiotów prawnych.

W stosunku do parlamentarzystów powinny padać inne pytania- jak realizowali swój mandat? Czy w toku swojej kadencji uczestnicząc w procesie tworzenia prawa realizowali swoje zobowiązania wyborcze. To jest zasadnicza praca posła.

Ze swojej strony mogę podkreślić, iż swoich zobowiązań dotrzymywałem, zarówno w Polsce jak i w Brukseli.Nie miałem żadnej wpadki podczas głosowań. Moja postawa była zgodna z moimi zobowiązaniami wyborczymi w stosunku do osób, które na mnie głosowały. Trudno, abym realizował zobowiązania osób, które nie udzieliły mi poparcia.